

WYROK Z DNIA 7 WRZEŚNIA 2010 R.
SNO 35/10

Przewodniczący: sędzia SN Michał Laskowski.

Sędziowie SN: Józef Szewczyk, Dariusz Zawistowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 7 września 2010 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami obwinionego i jego dwóch obrońców od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 kwietnia 2010 r., sygn. ASD (...)

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
2. kosztami sądowymi odwoławczego postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym wniósł o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, zarzucając mu, że w dniach 3 i 4 czerwca 2009 r. dopuścił się przewinienia służbowego, polegającego na tym, że będąc wyznaczonym przez p.o. Przewodniczącą Wydziału Rodzinnego i Nieletnich W. Z. do rozpoznania sprawy III Nsm 1051/08, dotyczącej zmiany kontaktów z małoletnimi, odmówił wykonania tego polecenia, w następstwie czego w dniu 4 czerwca 2009 r. odwołano rozpoznanie przedmiotowej sprawy, a czynem tym naruszył § 49 ust. 1 w zw. z § 57 pkt 2 i § 60 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. 2007 r. Nr 38, poz. 249 ze zm.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2010 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego winnym popełnienia zarzucanego mu przewinienia służbowego, z tym że przyjął, iż wyczerpuje ono przepis art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) w zw. z § 61 ust. 1 pkt 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.) i za to, na podstawie art. 109 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia, kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążając Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że zgodnie z podziałem czynności zaopiniowanym przez Kolegium Sądu Okręgowego i ustalonym przez prezesa Sądu

Okręgowego, sędzia Sądu Rejonowego w 2009 roku orzekał w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich w sprawach rodzinnych i nieletnich, sprawował nadzór nad wykonawstwem zgodnie z rejonizacją, orzekał w sprawach dotyczących leczenia psychiatrycznego, sprawował czynności kontrolne i nadzorcze nad Ośrodkiem Kuratorskim Nr 1 w A. oraz wykonywał czynności zlecone dodatkowo przez przewodniczącego Wydziału lub Prezesa Sądu.

W dniu 8 stycznia 2008 r. w III Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego zawisła sprawa z wniosku Mieczysława S. (sygn. akt III Nsm 1051/08) o ustalenie sposobu kontaktowania się z małoletnimi dziećmi. Sędzią sprawozdawcą w tej sprawie została wyznaczona sędzia X. Y.; rozprawy z jej udziałem odbyły się w dniu 12 września 2008 r. i 18 grudnia 2008 r. W lutym 2009 r. pojawiły się problemy z obsadą sędziów orzekających w tym Wydziale z uwagi na chorobę sędziego X. Y., która miała planowane sprawy na kilka miesięcy naprzód, w tym sprawę III Nsm 1051/08 wyznaczoną przez siebie na dzień 4 czerwca 2009 r. Sędzia przedstawiała kolejne, krótkotrwałe zwolnienia lekarskie, w związku z czym trudno było przewidzieć, kiedy nastąpi jej powrót do obowiązków orzeczniczych. W dniu 1 maja 2009 r. obowiązki przewodniczącego Wydziału zaczęła pełnić sędzia W. Z. Sprawy należące do referatu sędziego X. Y., a już wyznaczone, zostały przydzielone innym sędziom. W dniu 18 maja 2009 r. Przewodnicząca Wydziału wydała zarządzenie przydzielające sprawę III Nsm 1051/08 obwinionemu sędziemu, z zachowaniem terminu rozprawy na 4 czerwca 2009 r. Akta zostały odłożone na półkę sędziego w sekretariacie. Sędzia Sądu Rejonowego nie zapoznał się z nimi aż do dnia 3 czerwca 2009 r., kiedy zostały mu przedstawione przez protokolantkę. Wówczas sędzia udał się do gabinetu sędziego W. Z., gdzie rzucił aktami o stół mówiąc, żeby nie wyznaczać mu spraw na dzień przed wokandą, po czym natychmiast wyszedł. Przewodnicząca poleciła kierownikowi sekretariatu aby ponownie przedstawić akta sędziemu, jednak ten oznajmił, że udaje się do lekarza i przedłoży zwolnienie lekarskie do końca tygodnia oraz odmówił przyjęcia akt. Wówczas Przewodnicząca wydała pisemne zarządzenie, aby sprawę III Nsm 1051/08 przedłożyć obwinionemu sędziemu celem rozpoznania jej zgodnie z zarządzeniem z dnia 18 maja 2009 r.; zostały one ponownie przedstawione obwinionemu.

W dniu 4 czerwca 2009 r. sędzia Sądu Rejonowego przybył do pracy o godz. 10.00, nie wyszedł jednak na salę sądową, co zmusiło Przewodniczącą do zdjęcia sprawy III Nsm 1051/08 z wokandy.

Tego samego dnia sędzia Sądu Rejonowego przeprowadził w Policyjnej Izbie Dziecka postępowanie wyjaśniające wobec nieletniego Przemysława K. (sygn. akt III Npw 395/09).

Ostatecznie sprawa III Nsm 1051/08 została rozpoznana przez sędziego Sądu Rejonowego na rozprawie w dniu 30 czerwca 2009 r.

Oceniając zachowanie obwinionego sędziego Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że okoliczności sprawy, na skutek których doszło do przedstawienia obwinionemu zarzutu, były bezsporne. Artykuł 107 p.u.s.p. stanowi materialną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego i zawiera generalne znamiona deliktu dyscyplinarnego, których konkretyzacja następuje w wyroku sądu dyscyplinarnego i powinna mieć postać jednoznacznego określenia tego deliktu jako przewinienia służbowego lub uchybienia godności urzędu oraz wskazywać naruszone przez sędziego normy konkretnego aktu prawnego albo dokładny opis jego zachowania przynoszącego ujmę pełnionemu urzędowi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odmowa przez obwinionego rozpoznania sprawy III Nsm 1051/08 stanowiła naruszenie § 61 ust. 1 pkt. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.). W przepisie tym jest mowa o obowiązkach przewodniczącego posiedzenia w zakresie wydawania zarządzeń w związku z przygotowaniem posiedzenia i zarządzeń w toku postępowania, a także o obowiązku dbania o punktualne rozpoczęcie posiedzenia. Obwiniony zobowiązany był podjąć wszelkie czynności prowadzące do rozpoznania sprawy III Nsm 1051/08 w wyznaczonym terminie, tj. dnia 4 czerwca 2009 r. Obowiązek ten wynikał z zarządzenia p.o. Przewodniczącej Wydziału sędziego W. Z., wydanego w dniu 18 maja 2009 r., na mocy którego sprawa III Nsm 1051/08 została przydzielona do referatu obwinionego sędziego. W związku z tym nie budzi wątpliwości bezprawność zachowania obwinionego.

Natomiast ustalenie, czy zachowanie obwinionego było zawinione, sprowadzało się do oceny, czy miał on obiektywną możliwość rozpoznania sprawy III Nsm 1051/08 na rozprawie wyznaczonej na dzień 4 czerwca 2009 r. Mimo, że akta sprawy zostały przedstawione obwinionemu sędziemu dopiero w dniu 3 czerwca 2009 r. około godz. 13.00., w ocenie Sądu Dyscyplinarnego zapoznanie się z nimi przez doświadczonego sędziego było możliwe w tak krótkim czasie. Późne poinformowanie obwinionego o terminie rozprawy nie stało na przeszkodzie rozpoznaniu sprawy III Nsm 1051/08 w wyznaczonym terminie z uwagi na jej charakter oraz objętość akt, które liczyły 39 kart, z czego 11 stanowiły koperty i formularze potwierdzenia odbioru. Odmowa wyjścia na salę rozpraw w sytuacji, kiedy obwiniony znajdował się w sądzie, uzasadniała zaś ocenę, że przewinienia służbowego dokonał z winy umyślnej.

Czyn sędziego Sądu Rejonowego cechowała społeczna szkodliwość w związku z wywarciem ujemnego wpływu w zakresie wykonywania służby i godności urzędu sędziego. Spowodował też niedogodności dla uczestników postępowania w sprawie III Nsm 1051/08.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego wnieśli: obwiniony sędzia Sądu Rejonowego oraz jego obrońcy, T. R. sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku i sędzia D. W.

Obwiniony, zaskarżając w całości pkt I wyroku Sądu Dyscyplinarnego, zarzucił obrazę art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych przez przyjęcie, że przewinieniem może być obrona godności i niezawisłości sędziego, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolności poczynionych ustaleń, ograniczeniu ustaleń do dwóch spraw z pominięciem wszystkich spraw w referacie obwinionego oraz złej organizacji pracy, obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na braku wskazania w uzasadnieniu wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz na braku wskazania dowodów, na których oparł się Sąd podejmując decyzję wyrażoną w sentencji wyroku, przytoczenie przez Sąd faktów i rozważań niemających związku z rozstrzygnięciem Sądu i przyjętą kwalifikacją. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego.

Obrońca obwinionego zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w całości i zarzuciła zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego obwinionemu czynu bez dokonania zmiany opisu zarzucanego czynu, wadliwe przyjęcie, iż obwiniony dopuścił się przewinienia służbowego z winy umyślnej oraz błędną ocenę szkodliwości społecznej czynu obwinionego. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od postawionych mu zarzutów.

Obrońca obwinionego sędzia D. W., zaskarżając w całości pkt I wyroku Sądu Dyscyplinarnego, zarzucił obrazę art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na wyrażeniu nietrafnej oceny, że zachowanie sędziego stanowiło przewinienie dyscyplinarne. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Sąd Dyscyplinarny przyjął, że obwiniony sędzia Sądu Rejonowego odmówił wykonania polecenia przewodniczącego wydziału, który polecił mu rozpoznanie sprawy o sygn. III Nsm 1051/08, wyznaczonej na dzień 4 czerwca 2009 r., co spowodowało konieczność odwołania tego posiedzenia. Brak jest zatem podstaw by przyjąć, jak podnosi w swoim odwołaniu obwiniony, że przypisano mu przewinienie dyscyplinarne polegające na rażącej i oczywistej obrazie przepisów prawa. Obwiniony nie przeczył, że odmówił wykonania wskazanego w przedstawionym mu zarzucie polecenia. Sąd Dyscyplinarny zasadnie przyjął zatem, że fakt popełnienia zarzucanego

mu czynu nie budzi wątpliwości. Dlatego też bezzasadny był zarówno zawarty w odwołaniu obwinionego zarzut dowolności poczynionych ustaleń, jak też zarzut braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które zostały uznane za udowodnione oraz dowodów stanowiących podstawę do ich ustalenia. Przytoczenie przez Sąd Dyscyplinarny innych faktów i rozważań, które w ocenie skarżącego nie miały związku z rozstrzygnięciem i kwalifikacją czynu obwinionego nie mogło zaś stanowić uchybienia procesowego, które miałyby istotny wpływ na wynik sprawy. Nie można też przyjąć, że Sąd Dyscyplinarny oceniając możliwość rozpoznania przez obwinionego sprawy wyznaczonej na dzień 4 czerwca 2009 r. pominął ocenę liczby spraw znajdujących się w referacie obwinionego i sposób organizacji pracy jedynie z tego względu, że uwzględnił przede wszystkim czynności, które obwiniony miał przeprowadzić bezpośrednio w dniu 4 czerwca 2009 r. Wskazał bowiem wyraźnie, że w jego ocenie zaniechanie przez przewodniczącego wydziału poinformowania sędziego o wyznaczeniu mu dodatkowego posiedzenia przez bezpośredni komunikat bądź polecenie niezwłocznego przedstawienia mu akt sprawy przez pracowników sekretariatu, budzi zastrzeżenia w kontekście prawidłowej organizacji pracy sędziów. Kwestia ta podlegała zatem jego ocenie.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że postępowanie opisane w zarzucie przedstawionym obwinionemu naruszało § 61 ust. 1 pkt. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin Urzędowania Sądów Powszechnych (Dz. U. z 2007 r. Dz. U. Nr 38, poz. 249 – dalej Regulamin sądowy), co odpowiadało znamionom deliktu dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej p.u.s.p.) i stąd jego działanie było bezprawne. Nieuzasadniony był zatem zarzut obwinionego dotyczący braku wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jego podstawy prawnej.

Sąd Dyscyplinarny przyjął zasadnie, że bezprawności działania obwinionego nie uchylały wskazywane przez niego motywy odmowy wykonania polecenia rozpoznania sprawy o sygn. III Nsm 1051/08, wyznaczonej na dzień 4 czerwca 2009 r. Obwiniony wskazał, że w swoim postępowaniu kierował się potrzebą obrony godności i niezawisłości sędziego. Nie negując oceny, że obrona tego rodzaju wartości mogłaby uzasadniać pogląd, że określone działanie nie stanowiło przewinienia dyscyplinarnego, nie można jednak podzielić oceny obwinionego i jego obrońcy, że zachowanie obwinionego stanowiło jedyną możliwą i słuszną formę sprzeciwu wobec nadużycia władzy „wykonawczej”. Polecenie przez przewodniczącego wydziału, aby sędzia rozpoznał przydzieloną wcześniej do jego referatu sprawę, w zastępstwie sędziego, który zachorował i nie mógł podjąć wymaganych czynności, nie może być w żadnym razie uznane za nadużycie i formę ingerencji władzy wykonawczej w stosunku do władzy sądowniczej. Artykuł 79 p.u.s.p. stanowi, że sędzia nie może, powołując się na

zasadę niezawisłości sędziowskiej, uchylić się od wykonania poleceń w zakresie czynności administracyjnych, jeżeli z mocy przepisów ustawy należą do obowiązków sędziowskich, a także poleceń dotyczących sprawności postępowania sądowego; może jednak domagać się wydania polecenia na piśmie. Tego rodzaju rozwiązanie usprawiedliwia potrzeba zapewnienia sprawnego funkcjonowania sądów.

Jeżeli zdaniem obwinionego i jego obrońcy sposób organizacji pracy w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich budził zastrzeżenia, to obwiniony nie godząc się z taką sytuacją mógł podjąć określone działania, w zgodzie z przepisami, aby zwrócić na to uwagę przełożonych. Odpowiednią formą takich działań nie była natomiast odmowa rozpoznania sprawy wyznaczonej wcześniej przez sędziego, który zachorował i korzystał ze zwolnienia lekarskiego.

Bezzasadny był zarzut obrońcy obwinionego naruszenia art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Wcześniejsze zakwalifikowanie postępowania obwinionego jako uchybienia w zakresie sprawności postępowania i zwrócenie mu na piśmie uwagi na to uchybienie, na podstawie art. 37 § 4 p.u.s.p. – także w sytuacji – gdy Sąd Dyscyplinarny wydał w sprawie ASDo (...) uchwałę w tym przedmiocie, nie stanowiło przeszkody do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Postępowanie w sprawie ASDo (...) nie było bowiem postępowaniem dyscyplinarnym prowadzonym przeciwko obwinionemu i brak było tożsamości przedmiotowej tych postępowań. Podobną ocenę w tym zakresie wyraził już Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2008 r., SNO 28/08, stwierdzając, że gdyby została zrealizowana dyspozycja art. 37 § 4 p.u.s.p. istniałaby nie tylko możliwość, ale konieczność przekazania sprawy do rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu.

Nie znajdowało uzasadnionych podstaw także odwołanie drugiego z obrońców obwinionego. W toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym obwiniony nie został pozbawiony możliwości obrony swoich praw w wyniku zmiany kwalifikacji zarzucanego mu czynu. O takiej ewentualności Sąd Dyscyplinarny uprzedził bowiem na posiedzeniu, o którego terminie obwiniony został prawidłowo zawiadomiony. Brak także podstaw do kwestionowania wyrażonej przez Sąd Dyscyplinarny oceny, że obwiniony dopuścił się przewinienia służbowego z winy umyślnej. Jego obrońca podniósł, że działanie obwinionego było podyktowane silnymi emocjami i mogło być uzasadnione sposobem powiadomienia o terminie posiedzenia i kolizją z innymi obowiązkami obwinionego. Sąd Dyscyplinarny ustalił jednak, że w dniu posiedzenia obwiniony miał zaplanowane wysłuchanie – w późniejszych godzinach – jedynie jednego nieletniego, co w jego ocenie nie uniemożliwiło rozpoznania sprawy III Nsm 1051/08. Podobnie Sąd Dyscyplinarny ocenił możliwość rozpoznania tej sprawy z punktu widzenia jej charakteru i objętości akt, które liczyły około 30 stron. Ocen tych obwiniony zaś nie kwestionuje.

Niezależnie też od oceny, kiedy obwiniony – z uwagi na sposób organizacji pracy – miał możliwość wcześniejszego zapoznania się z aktami sprawy, która została przydzielona do jego referatu dużo wcześniej, bo w dniu 18 maja 2009 r., niewątpliwie o terminie posiedzenia został kilkakrotnie powiadomiony dzień wcześniej. Forma tego zawiadomienia (informacja pracownika sekretariatu), nie uzasadnia oceny, że godziła ona w godność sędziego i przy uwzględnieniu tej okoliczności nie mogła usprawiedliwiać ewentualnego stanu silnego wzburzenia obwinionego. W każdym zaś razie, z uwagi na termin posiedzenia przypadający następnego dnia, obwiniony miał możliwość przeanalizowania zaistniałej sytuacji i jego zachowanie w dniu 4 czerwca 2009 r. było wynikiem decyzji podjętej z pełnym rozeznaniem. Wskazuje na to również linia obrony obwinionego, który swoje działanie postrzega jako celowe i podjęte w zamiarze przeciwdziałania wadliwej organizacji pracy w sądzie, w którym wykonuje obowiązki sędziego.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 133 p.u.s.p.